

Sygn. akt I C 458/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Gajewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2021 roku

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej z siedzibą w W. kwotę 7 207,61 zł (siedem tysięcy dwieście siedem złotych 61/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10.01.2019r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2 073 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 458/20

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wytoczyła powództwo przeciwko A. S. o zapłatę kwoty 7 207,61 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że dochodzona pozwem wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z powódką umowy monitoringu z interwencją nr (...) oraz umowy sprzedaży i montażu sygnalizacji włamania i napadu nr (...) dotyczących obiektu wskazanego w umowach. Ponadto, w ramach wiążącego strony stosunku, powódka na życzenie pozwanej i na jej rzecz wykonywała usługę serwisową. Pozwana zobowiązała się do uiszczania ustalonego wynagrodzenia za świadczone przez powódkę usługi. Powódka za wykonaną usługę wystawiła pozwanej fakturę VAT. Tytułem rzeczonych faktur do zapłaty pozostało 6 843,37 złotych.

Powódka domaga się zasądzenia kwoty 7 207,61 złotych, na którą składają się:

- należność główna w kwocie 6 843,37 złotych;

- skapitalizować odsetki ustawowe za opóźnienie w kwocie 364,24 złotych liczone od dnia wymagalności z poszczególnych faktur do dnia 5 listopada 2018 roku.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 26 listopada 2018 roku wydanym w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. nakazał pozwanej zapłacić na rzecz powódki całość dochodzonego roszczenia wraz z kosztami postępowania.

Pozwana A. S. w terminie ustawowym wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu wskazała, że system alarmowy nie działa i nie działał prawidłowo. Podkreśliła, że od początku występowały usterki, których nie usunięto pomimo wezwań do usunięcia. Wskazała, że system nie spełnia wymogów zamówienia, a usługa została wykonana nieprawidłowo.

Wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu przez pozwaną i utraty przez nakaz zapłaty mocy w całości, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie postanowieniem z 9 sierpnia 2020 roku przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piszcu jako sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 czerwca 2017 roku w O. pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. i A. S. została zwarta umowa sprzedaży i montażu systemu sygnalizacji i napadu. Spółka sprzedała system sygnalizacji włamania i napadu oraz zobowiązała się wykonać jego montaż. Całkowita należność za system sygnalizacji włamania i napadu, uwzględniająca jego montaż wynosi 6 775 złotych + 8% VAT.

Dnia 23 października 2017 roku sporządzono protokół prac i odbioru systemu alarmowego, który to A. S. podpisała bez uwag. Za wykonane usługi spółka wystawiła faktury.

Na czas realizacji umowy monitorowania A. S. został użyczony nadajnik. Dnia 29 września 2018 roku została wystawiona faktura na kwotę 922,50 złotych tytułem obciążenia za uniemożliwienie udostępnienia demontażu nadajnika oraz dokonania jego zwrotu. Pismem z 22 października 2018 roku (...) Sp. z o.o. Sp. k. wezwała A. S. do umożliwienia demontażu nadajnika GSM. Po zakończeniu użyczenia nie dokonano demontażu nadajnika i jego zwrotu. Ponadto, spółka wystawiła fakturę za niedotrzymanie promocyjnych warunków umowy.

System alarmowy ulegał częstym awariom i nie działał prawidłowo.

Zgodnie z umową wszelkie reklamacje związane z wykonaniem niniejszej umowy zleceniodawca winien zgłaszać do zleceniobiorcy na piśmie w terminie 14 dni od daty zaistnienia zdarzenia. A. S. nie zgłaszała reklamacji w formie pisemnej, natomiast zgłaszała usterki telefonicznie, które nie zostały usunięte.

Rozwiązanie umowy nastąpiło z dniem 31 marca 2018 roku z powodu zaległości płatniczych. A. S. nie płaciła, gdyż system nie działał prawidłowo.

Na podstawie wystawionych faktur do zapłaty pozostała kwota 6 843,37 złotych. Pismem z 5 listopada 2018 roku (...) Sp. z o.o. Sp. k. wezwała A. S. do zapłaty istniejącej należności w wysokości 6 843,37 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, łącznie w kwocie 7 207,61 złotych. Pismo pozostało bezskuteczne.

(dowód: umowa k. 13-14; protokół k. 15-17; faktury k. 9-12v; pismo z 5.11.2018r. k. 19; wydruki wiadomości SMS k. 79-86; oświadczenie o rozwiązaniu umowy k. 64; zeznania A. S. k. 74-74v; zeznania M. W. k. 88-88v)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie swoje wobec pozwanej powódka wywodziła z umowy sprzedaży i montażu systemu sygnalizacji włamania i napadu, zaś dochodzone roszczenie obejmuje należność za system sygnalizacji włamania i napadu, uwzględniająca jego montaż, karę umowną wynikającą z § 5 umowy oraz koszt związany z uniemożliwieniem w wyznaczonym

terminie demontażu nadajnika radiowego oraz dokonania jego zwrotu. Bezsprzeczne w sprawie było, że strony zawarły umowę sprzedaży i montażu systemu sygnalizacji włamania i napadu. Niewątpliwie też do zawarcia umów doszło na warunkach w wymienionej umowie, czego nie kwestionowała żadna ze stron. Okoliczności związane z niewywiązaniem się przez pozwaną z przedmiotowej umowy sprzedaży i montażu systemu sygnalizacji włamania i napadu, jak również związane z legitymacją procesową czynną powódki, nie były kwestionowane przez pozwaną. Pozwana podniosła natomiast w złożonym sprzeciwie, że system nie działał prawidłowo i został zamontowany w nieprawidłowy sposób. Jednocześnie wskazała, że faktura obciążająca ją za uniemożliwienie demontażu nadajnika została wystawiona na miesiąc przed wezwaniem jej do umożliwienia demontażu nadajnika.

Ocenie podlegały zatem zarzuty pozwanej i ich wpływ na żądanie zapłaty wynagrodzenia przez powódkę.

W ocenie Sądu pozwana nie podniosła żadnego zarzutu, który niweczyłby w całości lub w części żądanie powódki. Wskazać należy, że sam fakt nienależytego wykonania zobowiązania nie pozbawia jeszcze zleceniobiorcy prawa do żądania umówionego wynagrodzenia. Wierzyciel może w takich przypadkach żądać naprawienia szkody (art. 471 k.c.). Pozwana nie wywodziła natomiast aby doznała szkody na skutek nienależytego wykonania umowy przez powódkę i na tę okoliczność nie przedstawiła żadnych dowodów, a nadto nie zgłaszała zarzutu potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu naprawienia szkody. Podsumowując, Sąd uznał, że pozwana nie przeciwstawiła roszczeniu powoda zarzutów niweczących, jak również nie wykazała podstaw prawnych do obniżenia wynagrodzenia.

Z zeznań pozwanej natomiast wynika, że otrzymywała ona wiadomości SMS z wezwaniem do umożliwienia demontażu nadajnika, jednak wiadomości te powiązała z rozwiązaniem umowy powódki z pracodawcą pozwanej. Jednocześnie wskazała, że nadajnik nadal znajduje się w jej posiadaniu. Zgodnie z § 3 pkt 3.7 umowy w przypadku rozwiązania umowy zleceniodawca zobowiązany jest umożliwić zleceniobiorcy zdemontowanie nadajnika radiowego. Umowa została rozwiązana z dniem 31 marca 2018 roku, natomiast faktura obciążająca pozwaną została wystawiona 29 października 2018 roku. Między rozwiązaniem umowy, a wystawieniem faktury upłynęło niespełna siedem miesięcy. Pozwana mogła i powinna oczekiwać, że powódka zażąda umożliwienia demontażu nadajnika. Niezrozumiałe jest zlekceważenie informacji SMS kierowanych przez powódkę, bez ustaleń z samą powódką, którego nadajnika miałyby dotyczyć demontaż.

Wobec powyższego Sąd nie miał wątpliwości aby uznać zasadność roszczenia pozwu. Wysokość zobowiązania pozwanej została należycie przez powódkę udokumentowana, a strona przeciwna nie przedstawiła dowodów kwestionujących wyliczenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W..

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7 207,61 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 10 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty. Powodowi odsetki za opóźnienie należą się od dnia 19 listopada 2018 roku, jednak Sąd omyłkowo przyjął za datę wniesienia pozwu 10 stycznia 2019 roku, tj. datę nadania sprzeciwu do nakazu zapłaty przez pozwaną.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwana, jako strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić na rzecz powódki koszty niezbędne do celowego dochodzenia roszczenia, na które składa się opłata od pozwu w wysokości 256,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1 800 złotych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw w wysokości 17 złotych, łącznie 2 073 złotych.